

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 18 października 2019 r.

w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej

Odrodzona w 1918 r. Polska musiała jeszcze długo walczyć o swój kształt terytorialny. Walce o granice na wszystkich frontach towarzyszyła także wojna z wrogiem, który zamierzał odebrać nam nie tylko terytoria polskie, ale także wolność i niepodległość. Latem 1920 r. zawisła nad Polską groźba utraty zdobytej po 123 latach niewoli państwowości. W sierpniu 1920 r. na przedpolach Warszawy stoczyliśmy bitwę, która przeszła do historii jako „cud nad Wisłą” i „18. przełomowa bitwa w historii świata”. Bolszewicka Rosja, i jej wielomilionowa armia, natarła na Polskę, by „po trupie pańskiej Polski” narzucić Europie ideologię i praktykę komunizmu. Zdobywanie polskiej stolicy miało stanowić kolejny etap rewolucji permanentnej, która miała objąć cały Stary Kontynent.

Naczelnym Wódzem Józef Piłsudski, szefem sztabu Wojska Polskiego gen. Tadeusz Jordan-Rozwadowski, dowódcą Armii Ochotniczej gen. Józef Haller, oficerowie i żołnierze wspierani przez cywilne władze państwa na czele z premierem Wincentym Witosem oraz Radą Obrony Państwa, ludność stolicy i całego państwa – wszyscy oni, wspierani także przez sojuszników, stanęli zjednoczeni do boju, świadcząc o powszechnym przywiązaniu Polaków do swojego państwa i pragnieniu obrony cywilizacji europejskiej opartej na dorobku chrześcijaństwa i samostanowieniu demokratycznych narodów.

100 lat temu, w dniach 13–15 sierpnia 1920 r., front polsko-bolszewicki ustanowiony na Wiśle liczył kilkaset kilometrów, a w ślad za zbliżającą się armią szli polscy komuniści mający przejąć władzę w Warszawie. 14 sierpnia, niosąc pomoc rannym i podnosząc na duchu walczących, bohaterstwem odznaczył się ks. Ignacy Skorupka, który zginął pod Ossowem. W tych samych dniach, do 17 sierpnia, żołnierze pod Radzyminem walczyli z bolszewikami, a miasto przechodziło z rąk do rąk. Ostatecznie zostało zdobyte przez Polaków. Miarą poświęcenia była śmierć kpt. Stefana Pogonowskiego, który poprowadził swoich Strzelców Kaniowskich 15 sierpnia do boju i zamknął w ten sposób bolszewikom wjazd do stolicy; w Radzyminie znajduje się cmentarz wojenny, do którego pielgrzymował w czerwcu 1999 r. Jan Paweł II. Ofensywa z nad Wieprza, prowadzona osobiście przez Naczelnego Wodza, ostatecznie zmusiła bolszewików do odstąpienia od bram

stolicy, a dalszy pościg za wojskami wroga doprowadził do zwycięskiej bitwy niemeńskiej z września 1920 r.

Wspominając bohaterską walkę Polaków, ze szczególną wdzięcznością pamiętamy o tych, którzy nieśli nam różnorodną pomoc. Pamiętamy francuskich i amerykańskich oficerów wspierających nas na polu walki, węgierskich przyjaciół dostarczających nam niezbędnej amunicji. Wspominamy także nuncjusza apostolskiego Achillesa Rattiego (późniejszego papieża Piusa XI), który nie opuścił stolicy, modląc się wraz z ludem i świadcząc tym o modlitwach wznoszonych na apel papieża Benedykta XV w całej Europie.

Dziękując Matce Bożej za wstawiennictwo w sierpniu 1920 r., Naczelnny Wódz udał się na czele narodu do Częstochowy, by klęknąć przed jej jasnogórskim wizerunkiem.

Dziś, w setną rocznicę tamtych wydarzeń, pomni zwycięstwa i uratowania Europy przed nawałnicą bolszewicką, Senat wolnej Polski ustanawia rok 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI